



Sygn. akt IV CK 128/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

ze skargi M. J.

o wznowienie postępowania w sprawie I Nc (...)

z powództwa J. I.

przeciwko M. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 października 2005 r., kasacji
powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

Powód J. I. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Uboju i Przetwórstwa Drobiu „I.(...)” w M. wniósł o wydanie nakazu zapłaty przeciwko pozwanej M. J. i nakaz taki został przez Sąd Okręgowy w O. wydany w dniu 8 stycznia 2001 r. W uzasadnieniu żądania powód wskazał umowę kontraktacyjną zawartą z

pozwaną. Umowa dotyczyła dostaw pasz dla kurcząt, a dochodzona kwota 89.219,16 zł to odszkodowanie za niedostarczenie przez pozwaną ustalonej umową ilości brojlerów oraz kara umowna za niewykonanie umowy. Nakaz ten uprawomocnił się.

Pozwana M. J. wystąpiła w dniu 26 maja 2003 r. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej nakazem zapłaty z dnia 8 stycznia 2001 r. podnosząc, że nie podpisała umów, na które powołał się powód domagając się wydania nakazu zapłaty. Dokumenty te zostały podpisane jej nazwiskiem przez ojczyma, K. S., który za przestępstwo podrobienia dokumentów został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 8 kwietnia 2003 r.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 19 maja 2004 r. uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo. Jako zasadną podstawę skargi o wznowienie postępowania wskazał art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż nakaz zapłaty wydany został w oparciu o dokument podrobiony. Na umowach z dnia 23 lutego 1999 r. oraz z dnia 6 marca 1999 r. podpisy złożył ojczym pozwanej posługując się jej personaliami. Fakt podrobienia dokumentu został stwierdzony prawomocnym wyrokiem skazującym. Bieg terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania rozpoczął się w dniu dowiedzenia się przez pozwaną o wydaniu wyroku (art. 407 k.p.c.) i pozwana zachowała termin ustawowy.

Oдноśnie zasadności żądania powoda Sąd stwierdził, że nie mogą stanowić źródła roszczenia umowy, które dotknięte są sankcją nieważności. Umowy z dnia 23 lutego oraz 6 marca 1999 r. są nieważne, gdyż zostały podpisane przez K. S., a nie przez pozwaną. K. S. składając podpis nie legitymował się żadnym upoważnieniem do działania w imieniu M. J., a ta ostatnia nie potwierdziła dokonanych czynności. Co więcej, nie była świadoma faktu zawarcia wskazanych umów aż do czasu otrzymania wezwania do wyjawienia majątku. Udzieliła ona wprawdzie ojczymowi pełnomocnictwa do reprezentowania jej we wszystkich sprawach, w szczególności do zawierania i rozwiązywania umów oraz dokonywania rozliczeń finansowych z Przedsiębiorstwem „I.(...)” w M., jednak uczyniła to dopiero w dniu 11 sierpnia 2000 r. Nieważności umów podpisanych przez K. S. nie wyłącza okoliczność podpisania przez pozwaną z Bankiem (...) S.A. w W. umowy o kredyty obrotowe na produkcję brojlera kurzego oraz umów przelewu wierzytelności przypadających jej od Przedsiębiorstwa „I.(...)” w M.

Apelacja powoda została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 16 listopada 2004 r. Sąd ten podzielił ustalenia Sądu Okręgowego. Wskazał ponadto, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwana nie zawarła umowy z powodem. Jej ojczym, K. S. działał bez umocowania i do zawarcia umowy kontraktacji pomiędzy

stronami niezbędne było złożenie podpisu przez M. J., a to nie nastąpiło. Pełnomocnictwo udzielone przez nią ojczymowi w dniu 11 sierpnia 2000 r. nie może działać wstecz; nie zawierało także umocowania do zatwierdzenia wcześniejszych czynności. W odniesieniu do umów wcześniejszych to zostały one zawarte pomiędzy Przedsiębiorstwem „I.(...)” a K. S. Stanowiły one zresztą w istocie kontynuację wcześniejszej współpracy pomiędzy tymi podmiotami.

Sąd Apelacyjny zauważył także, że podstawą rozstrzygnięcia było ustalenie, iż doszło do sfalszowania dokumentów będących podstawą wydania nakazu zapłaty. Sąd nie odniósł się do konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia jako ewentualnej podstawy żądania powoda, gdyż ten ostatni nie dokonał przekształcenia powództwa.

Kasacja powoda oparta została na obu podstawach. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania wskazano art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 oraz art. 328 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. W ramach naruszenia prawa materialnego - art. 103 § 1 k.c., art. 616 w związku z art. 73 § 1 k.c. art. 99 § 2 w związku z art. 98 k.c. oraz art. 95 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew wywodom kasacji Sąd Apelacyjny, a wcześniej Sąd pierwszej instancji, dokonały prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego. Poza sporem jest, że umowy z 23 lutego i 9 marca 1999 r. zostały podpisane przez K. S. przy użyciu personaliów pozwanej. Fakt sfalszowania podpisu został przy tym stwierdzony prawomocnym orzeczeniem sądu w postępowaniu karnym. Położenie podpisu przy użyciu nazwiska innej osoby nie może być traktowane jako działanie rzekomego pełnomocnika. Istotą działania pełnomocnika, także rzekomego, jest bowiem działanie w imieniu innej osoby. Wynika to w sposób jednoznaczny z treści art. 103 § 1 k.c., który stanowi „....zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania...”. W rozpoznawanej sprawie została zaś ustalona, że K. S. nie działał jako pełnomocnik (rzekomy) M. J., lecz podpisał umowę używając jej nazwiska. W takiej sytuacji nie występuje sytuacja działania rzekomego pełnomocnika i art. 103 k.c. nie może znaleźć w ogóle zastosowania. Skoro zaś wyłączona jest możliwość potwierdzenia dokonanej czynności, prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia, czy zawarta umowa została potwierdzona w drodze czynności konkludentnych, jest bezcelowe.

Sąd Apelacyjny nie naruszył także art. 321 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. Żądanie powoda zostało jednoznacznie oparte na podstawie kontraktowej i zasądzenie

dochodzonej kwoty w oparciu o inną podstawę prawną wymagało aktywności procesowej ze strony powoda.

Nie zostały także, wbrew wywodom kasacji, naruszone wskazane w niej przepisy regulujące pełnomocnictwo. Jak wyżej wskazano, sytuacja, w której umowa zostaje podpisana przez określony podmiot przy użyciu nazwiska innej osoby, nie jest działaniem w imieniu osoby, której nazwiska użyto. Nie mogą zatem znaleźć zastosowania ani art. 103 ani art. 95 § 2 k.c.

Nie do końca klarowne są zarzuty naruszenia art. 616 w związku z art. 73 § 1 k.c. oraz art. 99 § 2 w związku z art. 98 k.c. Jest oczywiste, że sfalszowanie podpisu osoby na umowie kontraktacji nie wyłącza możliwości zawarcia jej z osobą, której podpis został sfalszowany. Nie może to jednak nastąpić w drodze „potwierdzenia” nieważnej umowy, lecz w drodze zawarcia nowej umowy przez właściwą osobę. Jeżeli natomiast chodzi o naruszenie art. 99 § 2 w związku z art. 98 k.c. to ich niewłaściwe stosowanie skarżący wiąże z pełnomocnictwem udzielonym przez pozwaną K. S. w sierpniu 2000 r. Pełnomocnictwo to, jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej.

Z tych też względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw kierując się treścią art. 393¹² k.p.c. mającym w sprawie zastosowanie na mocy art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).